Stan Gotowości

Paluch

Powiedz gdzie jest życia sens, w czym odnaleźć pociechę
Jak czuję ból w płucach gdy wdycham czyste powietrze
Chciałbym znowu być dzieckiem, odnaleźć psychiczny luz
Bez walki o pensję od nowa wszystko czuć
Zregenerować siły, pewnych rzeczy nie przeżyć
Wiedzieć to co wiem teraz, żeby niczego nie spieprzyć
I szczerze uwierzyć, że tutaj może być normalnie
W kraju gdzie psychiatra to psychiatry pacjent
Biorę wszystko na bary i sam sobie poradzę
Dzieci rozbitych rodzin, ukształtowany charakter
Nasze matki rozrzucone po świecie i po niebie
Może ta najjaśniejsza gwiazda świeci dla ciebie
Patrzysz na tych nieświadomych z hermetycznego świata
Cały czas są dziećmi po dwudziestu kilku latach
Nie znają życia, dla nich wszystko jest proste
Więc jednak dziękuję losowi za to na kogo wyrosłem

To stan gotowości, gotowość ducha bracie
W najgorszych chwilach w tym stanie sobie poradzę
Z nikim się nie ścigam dlatego prowadzę
Zawsze gotowy do walki, a ty miej to na uwadze

To stan gotowości, gotowość ducha bracie
W najgorszych chwilach w tym stanie sobie poradzę
Z nikim się nie ścigam dlatego prowadzę
Zawsze gotowy do walki, a ty miej to na uwadze

Wracam do moich miejsc i odwiedzam podwórko
Tu uliczni biznesmeni zrobili z ławek biurko
Chociaż różnimy się to jedną cechę mamy wspólną
Wszyscy kochamy to miejsce i mówimy o nim z dumą
Jadę odnowioną windą w trzydziestoletnim bloku
To znak czasu dla tych co są tu od początku
Jak padlina, z zewnątrz normalna, a gnije w środku
Tu dzieci mają wnuki i wszystko jest w porządku
Studenci ze wsi jak turyści w tym rejonie
Nie widzą nic, chociaż kończą socjologie
Tutaj wszechmogący pieniądz zamienił miejsce z Bogiem
Bogaci inwestorzy oczyszczają z krwi podłogę
Ja nic zrobić nie mogę, opisuję to dla ciebie
Żebyś wiedział tępy chuju co się koło ciebie dzieje
Siedzę na ławce, słucham tego na słuchawkach
Zawsze w stanie gotowości jak antybiotyk dla miasta

To stan gotowości, gotowość ducha bracie
W najgorszych chwilach w tym stanie sobie poradzę
Z nikim się nie ścigam dlatego prowadzę
Zawsze gotowy do walki, a ty miej to na uwadze

To stan gotowości, gotowość ducha bracie
W najgorszych chwilach w tym stanie sobie poradzę
Z nikim się nie ścigam dlatego prowadzę
Zawsze gotowy do walki, a ty miej to na uwadze

Powiedz gdzie jest życia sens
Żeby niczego nie spieprzyć
Opisuję to dla ciebie

Żebyś wiedział tępy chuju co się koło ciebie dzieje
Życie rozbitych rodzin, ukształtowany charakter
Dziękuję losowi za to na kogo wyrosłem

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!